

Sygn. akt I ACa 880/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Agnieszka Sołtyka
Sędziowie:	SA Eugeniusz Skotarczak SA Dariusz Ryszał (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa R. K.

przeciwko Gminie Miasto S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 17 października 2013 r., sygn. akt I C 253/13

I. oddala apelację,

II. przyznaje adwokatowi W. K. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych, wraz z należnym podatkiem VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym,

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Dariusz Ryszał Agnieszka Sołtyka Eugeniusz Skotarczak

Sygn. akt I ACa 880/13

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 6 marca 2013 r. R. K. wniósł przeciwko Gminie Miasto S. o zapłatę na jego rzecz kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz kwoty 5.346 Euro tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa na jego rzecz kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, ewentualnie o zasądzenie od strony pozwanej na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych. Podstawą faktyczną żądań powoda było to twierdzenie, że przydzielony jemu lokal socjalny nie spełnia wymagań określonych w ustawie z 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego. Nadto, powód wskazał, iż swoje roszczenie opiera na treści art. 4 ust. 2 ustawy o ochronie praw lokatorów, art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 415 k.c. i art. 416 k.c. oraz w związku z art. 444 § 1 k.c. i art. 445 § 1 k.c. Alternatywnie powód opiera swoje roszczenie o przepis art. 417² k.c. w zw. z art. 415 k.c. i art. 416 k.c. oraz w zw. z art. 444 § 1 k.c., art. 445 § 1 k.c. i art. 448 k.c.

Pozwana Gmina Miasto S. ustosunkowując się do żądań pozwu wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z 17 października 2013 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Rozstrzygnięcie zostało poprzedzone następującymi ustaleniami faktycznymi. W wyroku z 26 kwietnia 2007 r. Sąd Rejonowy w Szczecinie w sprawie o sygn. akt I C 379/07 nakazał R. K. (powodowi w niniejszej sprawie), aby opróżnił i wydał Gminie Miasto S. (pозwanej w niniejszej sprawie) lokal mieszkalny położony w S. przy al. (...). Poza tym Sąd uznał, iż R. K. przysługuje prawo do lokalu socjalnego. Sąd wstrzymał wykonanie wyroku do czasu złożenia R. K. przez Gminę Miasto S. oferty zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego. Niniejszy wyrok uprawomocnił się. Ponadto Sąd Rejonowy w Szczecinie wydał w dniu 25 kwietnia 2007 r. nakaz zapłaty, na podstawie którego zobowiązano R. K. do zapłaty na rzecz Gminy Miasto S. kwoty 6.864,90 zł z odsetkami ustawowymi. Powyższe orzeczenie zmieniono i ostatecznie zasądzono wyrokiem z dnia 20 marca 2008 r., sygn. akt II Ca 84/08 od R. K. na rzecz Gminy Miasto S. kwotę 2.130,31 zł.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika także, że na podstawie powyższych tytułów wykonawczych Gmina Miasto S. złożyła wnioski o wszczęcie przeciwko powodowi postępowania egzekucyjnego. W dniu 5 maja 2009 r. Zarząd (...) w S. skierował powoda do zawarcia na 24 miesiące umowy najmu lokalu socjalnego położonego w S. przy ul. (...). Powyższy lokal składa się z pokoju o powierzchni 10,61 m², wnęki kuchennej o powierzchni 4,32 m² oraz wc usytuowanego poza lokalem (na korytarzu). Powierzchni użytkowa lokalu wynosi 14,93 m². Lokal wyposażony jest w instalację wodno-kanalizacyjną, elektryczną, gazową, centralne ogrzewanie sieciowe, ciepłą wodę sieciową, zbiorczą antenę telewizyjną. W mieszkaniu znajduje się kuchenka gazowa dwupalnikowa. Przedmiotowy lokal był odnawiany w 2009 r.

W dniu 19 maja 2010 r. Gmina Miasto S. złożyła do komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym (...) w S. wniosek o wszczęcie egzekucji przez wezwanie R. K. do dobrowolnego opróżnienia lokalu mieszkalnego położonego w S. przy al. (...) w ciągu tygodnia, a po bezskutecznym upływie tego terminu – o usunięcie dłużnika z powyższego lokalu. Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym (...) w S. wszczął w dniu 26 maja 2010 r. postępowanie egzekucyjne. Pismem z 21 czerwca 2010 r. komornik sądowy wezwał powoda do dobrowolnego opuszczenia i opróżnienia lokalu mieszkalnego przy al. (...) w S. wraz ze wszystkimi rzeczami stanowiącymi jego własność w terminie 30 dni od daty otrzymania wezwania pod rygorem przymusowego opróżnienia lokalu i przekwaterowania go do lokalu socjalnego położonego przy ul. (...) w S..

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie postanowieniem z 2 września 2010 r. na podstawie art. 759 § 2 k.p.c. stwierdził brak przeszkód do egzekucji obowiązku dłużnika, polegającego na wydaniu i opróżnieniu lokalu położonego w S. przy al. (...) i polecił komornikowi sądowemu przystąpienie do czynności egzekucyjnych. W dniu 21 września 2010 r. komornik sądowy dokonał eksmisji dłużnika i opróżnienia ww. lokalu mieszkalnego. Rzeczy powoda zostały przeniesione do lokalu przy ul. (...) w S.. Powód wielokrotnie zwracał się do pozwanej z prośbami o zamianę przydzielonego mu pomieszczenia i przydzielenie lokalu socjalnego spełniającego wymagania ustawowe, jednakże

bezsukutecznie. Od dnia 21 września 2010 r. powód zamieszkuje u swojego znajomego – R. O. w B. przy (...). Powód pokrywa 1/3 kosztów utrzymania mieszkania w wysokości 198 Euro miesięcznie.

Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że powód w dniu 1 września 1989 r. przeszedł operację czaszki z uwagi na uszkodzenie sklepienia czaszki po lewej stronie, z przodu przy stanie po złamaniu kości czaszki z wgnieceniem. Ponadto w 2005 r. powód uległ wypadkowi drogowemu, wskutek którego doznał złamania krawędzi trzonu V kręgu szyjnego, a także urazu odcinka szyjnego kręgosłupa.

Czyniąc powyższe ustalenia faktyczne Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo, oparte na treści art. 417 § 1 k.c., okazało się bezzasadne. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że władze publiczne ponoszą odpowiedzialność za swoje zachowania, jeżeli są one "niezgodne z prawem". W piśmiennictwie podkreśla się, że w konkretnym przypadku przypisywania władzy publicznej odpowiedzialności za szkodę, tak rozumianą bezprawność należy ustalić, rekonstruując normy prawne, regulujące stosunek publicznoprawny, które organ naruszył swoim działaniem lub zaniechaniem. Jeżeli jednak obowiązujące przepisy prawne zawierają będą odesłania do norm pozaprawnych (np. zasad współżycia społecznego, dobrych obyczajów, etycznych standardów wykonywania zawodu), wówczas znajdują one zastosowanie przy kwalifikacji zachowań władzy publicznej jako niezgodnych z prawem. Ponadto Sąd ten wskazał, że dla określenia odpowiedzialności odszkodowawczej władz publicznych, obok zdarzenia sprawczego, konieczne jest ustalenie pozostałych przesłanek odpowiedzialności deliktowej, a więc szkody i związku przyczynowego.

Przenosząc rozważania prawne na grunt okoliczności niniejszej sprawy Sąd Okręgowy uznał, że kwestią wymagającą rozstrzygnięcia pozostało ustalenie, czy wyrządzono powodowi szkodę przez rzekomo niezgodne z prawem działanie pozwanej, czy naruszono jego dobro osobiste w postaci godności w związku z przeniesieniem go do lokalu socjalnego położonego w S. przy ul. (...). Sąd pierwszej instancji, po przeanalizowaniu zebranego w sprawie materiału dowodowego uznał, iż brak jest bezprawności po stronie Gminy Miasto S. w zakresie przydzielenia powodowi lokalu socjalnego przy ul. (...) w S.. Z dowodów zebranych w sprawie wynika, iż lokal ten spełnia wymagania do zamieszkania, w tym wymogi określone w ustawie z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (t. j. Dz. U. z 2005 r., nr 31, poz. 266 z późn. zm.).

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 2 ust. 1 pkt 5 powyższej ustawy jako lokal socjalny należy rozumieć lokal nadający się do zamieszkania ze względu na wyposażenie i stan techniczny, którego powierzchnia pokoi przypadająca na członka gospodarstwa domowego najemcy nie może być mniejsza niż 5 m², a w wypadku jednoosobowego gospodarstwa domowego 10 m², przy czym lokal ten może być o obniżonym standardzie. Tymczasem z dowodów zebranych w sprawie wynika, iż lokal socjalny położony w S. przy ul. (...) składa się z pokoju o powierzchni 10,61 m², wnęki kuchennej o powierzchni 4,32 m² oraz wc usytuowanego poza lokalem (na korytarzu). Powierzchni użytkowa lokalu wynosi 14,93 m². Lokal wyposażony jest w instalację wodno-kanalizacyjną, elektryczną, gazową, centralne ogrzewanie sieciowe, ciepłą wodę sieciową, zbiorczą antenę telewizyjną. W mieszkaniu znajduje się kuchénka gazowa dwupalnikowa. Przedmiotowy lokal był odnawiany w 2009 r. Biorąc pod uwagę powyższe, należy zaznaczyć, iż przedmiotowy lokal spełnia kryteria lokalu socjalnego, określone w ustawie o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu Cywilnego, tj. nadaje się do zamieszkania ze względu na wyposażenie i stan techniczny oraz zapewnia minimum 5 m² powierzchni pokoi na jedną osobę, pomimo że jest to lokal o obniżonym standardzie. Obniżony standard wynika z faktu braku wc oraz łazienki w obrębie lokalu. Na uwagę zasługuje fakt, iż niniejsze mieszkanie było dotychczas wykorzystywane jako lokal służący zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych osób.

Ponadto Sąd pierwszej instancji zważył, że powód nie może wymagać, aby przydzielony mu lokal socjalny będzie posiadał warunki mieszkaniowe porównywalne do tych, które miały miejsce w jego dotychczasowym mieszkaniu. Głównym celem w zakresie przydzielania lokali socjalnych jest zapobieganie bezdomności i motywowanie osób, które zostały do takiego lokalu przeniesione, aby podjęły działania zmierzające do poprawy ich sytuacji życiowej.

Dodatkowo Sąd Okręgowy podkreślił, iż rozżalenie powoda wynika z faktu orzeczenia wobec niego eksmisji, którą orzekł Sąd. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż absurdalne są zarzuty powoda, jakoby nie mógł on zamieszkać w

przedmiotowym lokalu, ponieważ postępowanie egzekucyjne zostało przeprowadzone w taki sposób, że po ułożeniu mebli w lokalu nie ma faktycznie miejsca, aby wejść do mieszkania, a tym bardziej w nim zamieszkać. Sąd zaznaczył, iż pozwana nie ma obowiązku urządzania przyznanego powodowi lokalu socjalnego. Rzeczy, które przeniesiono do niniejszego mieszkania są własnością powoda i to on powinien je uporządkować w ten sposób, żeby mieć miejsce do zamieszkania w nim. Na uwagę zasługuje również fakt, iż powód przyczynił się swoim zaniechaniem (nie porządkując swoich rzeczy osobistych, mebli) do sytuacji, że w przedmiotowym lokalu brakuje miejsca.

Konstatując, Sąd Okręgowy zważył, iż brak jest przesłanki bezprawności po stronie Gminy Miasto S. w związku z przydzieleniem powodowi lokalu socjalnego położonego przy ul. (...) w S.. Przedmiotowy lokal nadaje się do zamieszkania, a sam powód nigdy nie został pozbawiony możliwości korzystania z danego mieszkania w wyniku zachowania pozwanej. Powód dobrowolnie zrezygnował z mieszkania w spornym lokalu socjalnym. Sąd pierwszej instancji zwrócił również uwagę, iż powód nie zdołał wykazać, że w wyniku działania pozwanej zostało naruszone jego dobro osobiste w postaci godności. Podobnie R. K. nie wykazał, że doszło do rozstroju zdrowia wskutek przeprowadzonej eksmisji i dostarczenia mu lokalu socjalnego. Z dowodów zebranych w sprawie wynika, że urazy, jakich doznał miały miejsce przed jego eksmisją. Powód w dniu 1 września 1989 r. przeszedł operację czaszki z uwagi na uszkodzenie sklepienia czaszki po lewej stronie, z przodu przy stanie po złamaniu kości czaszki z wgnieceniem. Natomiast w 2005 r. uległ wypadkowi drogowemu, wskutek którego doznał złamania krawędzi trzonu V kręgu szyjnego, a także urazu odcinka szyjnego kręgosłupa. Poza tym Sąd wskazał, iż trudno jest przyjąć, żeby samo przydzielenie lokalu socjalnego mogło wyrządzić szkodę w postaci uszczerbku na zdrowiu, tym bardziej, iż powód nigdy nie zamieszkał w spornym lokalu socjalnym a z sobie wiadomych powodów wolał zamieszkać w nieogrzewanym, bez prądu, bez bieżącej wody, bez podstawowych przedmiotów potrzebnych do życia baraku przy ulicy (...). Do dziś lokal socjalny zajęty jest przez rzeczy powoda bez możliwości wykorzystania przez innych potrzebujących. Ponadto należy podkreślić, iż stan zdrowia powoda jest na tyle dobry, że może on samodzielnie egzystować i zaspokajać swoje potrzeby mieszkaniowe – mieszkając przez wiele miesięcy w B. u kolegi.

Sąd Okręgowy dodatkowo podkreślił, iż zasadniczym problemem, który pojawia się w związku z odpowiedzialnością pozwanego, jest kwestia ustalenia związku przyczynowego, będącego jedną z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej. O odpowiedzialności za szkodę można mówić wówczas, gdy szkoda jest skutkiem określonego zdarzenia, za które ktoś odpowiada. W prawie cywilnym obowiązuje przy tym koncepcja tzw. adekwatnego związku przyczynowego. O odpowiedzialności przesądza nie sam fakt istnienia łańcucha przyczynowo - skutkowego (choć jest to element konieczny), ale normalność następstw. Zgodnie z przepisem art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Oznacza to, że następstwa nietypowe, wykraczające poza zakres obiektywnie rozumianej „normalności” nie są brane pod uwagę przy ustalaniu wysokości szkody, a tym samym – odszkodowania. W takim przypadku odpowiedzialność sprawcy wypadku obejmuje tylko te szkody, które są bezpośrednim następstwem pierwszego wypadku.

W wypadku szkody udowodnienie istnienia związku przyczynowego obciąża samego poszkodowanego. Jest to zgodne z art. 6 k.c., według którego ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W dziedzinie prawa odszkodowawczego poszkodowany musi udowodnić fakt istnienia związku przyczynowego jako przesłankę odpowiedzialności.

W ocenie Sądu Okręgowego, w okolicznościach niniejszej sprawy, nie można było przyjąć za wykazane, iż pozwana spowodowała powstanie u powoda szkody w jego zdrowiu, jak też że istnieje obiektywny związek przyczynowo - skutkowy pomiędzy rzekomym działaniem (zaniechaniem) pozwanej a pogorszeniem się u powoda stanu zdrowia. Na uwagę zasługuje i to że eksmisja wobec licznych skarg powoda (patrz akta KM 2032/10) w niniejszym procesie odbywała się pod nadzorem Sądu. W tym zakresie były wydawane komornikowi stosowne zalecenia, w tym również wobec podnoszonego przez powoda faktu schorzenia kręgosłupa (patrz postanowienie k-48-50 akt egzekucyjnych), który mógłby stać się przeszkodą w przeprowadzeniu egzekucji. Dostarczone przez powoda zaświadczenie (patrz k-61 plus wyrok k-62 oraz zaświadczenie k-70) w ocenie Sądu nadzorujące eksmisję (patrz postanowienie k-76 akt komorniczych) i komornika nie dało podstaw do ponownego wstrzymania eksmisji. Do tego co sam przyznał powód, w tamtym okresie wykonywał różne prace ogólnobudowlane (zeznania powoda rozprawa w dniu 3 października 2013

roku k-79 akt i nagranie 36: 25 do 1:14:28 k- 82) a także notatka k-95 akt egzekucyjnych), które nie należą do lekkich, co dowodzi, że stan zdrowia powoda pozwalał na prowadzenie takiej działalności osobiście.

W przedmiotowej sprawie R. K. żądał również zasądzenia na jego rzecz kwoty 5.346 Euro tytułem odszkodowania w związku z tym, iż z uwagi na przydzielenie mu lokalu socjalnego niespełniającego odpowiednich wymagań do zamieszkania, został on zmuszony zamieszkać w lokalu mieszkalnym – u kolegi w B., za którego użytkowanie uiszczał miesięcznie kwotę 198 Euro.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż brak jest podstaw, aby przyjąć, że pozwana ponosi odpowiedzialność za koszty ponoszone przez powoda w związku z zamieszkaniem w B.. W tym przypadku również brak jest związku przyczynowego pomiędzy wyjazdem powoda do B. a dokonaną eksmisją. W tym miejscu ponownie należy zaznaczyć, iż powód dobrowolnie zrezygnował z mieszkania w spornym lokalu socjalnym.

Ostatecznie Sąd Okręgowy miał na uwadze, że powód w pozwie zaznaczył, iż w przypadku uznania przez Sąd, iż postępowanie Gminy Miasto S. było zgodne z prawem alternatywnie opiera swoje roszczenie o przepis art. 417² k.c. w zw. z art. 415 k.c. i art. 416 k.c. oraz w zw. z art. 444 § 1 k.c. , art. 445 § 1 k.c. i art. 448 k.c.

Tym niemniej w przekonaniu Sądu Okręgowego także i w tym przypadku powód nie zdołał wykazać powstania na jego osobie szkody, a także adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy działaniem pozwanej a rzekomą szkodą powoda. Mając na uwadze powyższe zbędnym było badanie pozostałej przesłanki warunkującej odpowiedzialność pozwanej na podstawie art. 417² k.c., a więc zasadności przyznania odszkodowania w świetle zasad słuszności.

Podsumowując, należy podkreślić, iż powód w niniejszym postępowaniu nie przedstawił jakichkolwiek dowodów na poparcie powstałej u niego szkody, bezprawnego działania pozwanego, a także nie wykazał istnienia związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy rzekomym bezprawnym działaniem (zaniechaniem) pozwanej a powstałą u niego rzekomą szkodą, dlatego też Sąd orzekł jak w pkt I sentencji wyroku.

Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił wniosków strony powodowej o powołanie w sprawie biegłego sądowego w zakresie ortopedii na okoliczność ustalenia stanu zdrowia powoda, przeciwwskazań do poruszania się po schodach i pokonywania wzniesień oraz rokowań co do poprawy jego zdrowia na przyszłość, a także biegłego sądowego w zakresie budownictwa na okoliczność ustalenia, czy lokal przy ul. (...) w S. odpowiada wymaganiom wynikającym z rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, w szczególności w zakresie izolacji cieplnej, akustycznej, zapewnienia oświetlenia dziennego oraz wymagań konstrukcyjnych, w tym bezpieczeństwa konstrukcji i bezpieczeństwa pożarowego z uwagi na brak związku przyczynowego między działaniami pozwanej Gminy Miasto S. a rzekomą szkodą również dlatego, że wykonanie prawomocnego wyroku odbywało się na podstawie tytułu egzekucyjnego, któremu Sąd nadał klauzulę wykonalności. Trudno stawiać Gminie zarzut, jak to czyni powód, że szybko podjęła działania skoro Gmina w procesie o eksmisję była jednocześnie wierzycielem.

Sąd uznał przedmiotową sprawę za dostatecznie wyjaśnioną, zgodnie ze sformułowaną w treści art. 217 § 2 k.p.c. zasadą koncentracji materiału procesowego.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c.

Od powyższego wyroku apelację złożył powód i zaskarżył go w punkcie I i II.

Na podstawie art. 368 § 1 pkt 2 k.p.c. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy tj. art. 278 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii, ortopedii oraz budownictwa, w sytuacji gdy były to dowody istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, a powód nie miał możliwości wykazać tez dowodowych w tym zakresie innymi środkami dowodowymi,

2. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, poprzez wadliwą ocenę materiału dowodowego (art. 233 § 1 k.p.c.), polegającą na wywnioskowaniu z treści zebranego materiału dowodowego o tym, że nie doszło do rozstroju zdrowia wskutek eksmisji i dostarczenia powodowi lokalu socjalnego, w sytuacji gdy sąd wyciągnął te wnioski nie posiadając wiadomości specjalnych w zakresie zdrowia powoda;

3. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak omówienia w uzasadnieniu wyroku dowodu w postaci zeznań dr. M. N. w zakresie stanu zdrowia powoda i - konieczności korzystania przez powoda ze specjalnie przygotowanego pomieszczenia, co nie pozwala na prześledzenie toku rozumowania w zakresie faktów jakie sąd uznał za udowodnione.

W zakresie punktu II sentencji orzeczenia skarżący sformułował zarzut naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy tj. art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i obciążenie powoda kosztami zastępstwa procesowego, w sytuacji gdy stan zdrowia powoda oraz jego sytuacja finansowa powodują, że w sprawie wystąpiły szczególne okoliczności uzasadniające zwolnienie powoda z obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi,

Niezależnie od powyższego zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 2 ust. 1 pkt 4 i 5 Ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (dalej: UOPL) poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, iż obniżony standard lokalu socjalnego wynika z faktu braku łazienki w obrębie lokalu, w sytuacji gdy wskazane wyżej przepisy ustawy nie dopuszczają pozbawienia cech lub parametrów lokalu w stosunku do poprzedniego lokalu, lecz obniżenie ich jakości.

Podnosząc powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie punktów I i II sentencji orzeczenia poprzez zasądzenie kwoty dochodzonej pozwem - 100.000 zł oraz 5346 Euro z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty - i orzeczenie w tym zakresie o obowiązku zwrotu kosztów przez pozwaną, poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą i drugą instancję według norm przepisanych, a na moją rzecz zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych za drugą instancję, ewentualnie o zasądzenie od Skarbu Państwa na moją rzecz kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym oświadczając, że koszty te nie zostały w całości lub w części pokryte, ewentualnie o nieobciążanie, na podstawie art. 102 k.p.c., powoda kosztami postępowania przed sądem I i II instancji z uwagi na jego bardzo trudną sytuację zdrowotną i finansową, o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania sądowego.

W uzasadnieniu apelacji powód uszczegółowił podniesione w petitum pisma zarzuty.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się niezasadna.

Po przeanalizowaniu akt sprawy oraz zapoznaniu się z zarzutami apelującego Sąd Apelacyjny podziela ocenę dowodów Sądu pierwszej instancji oraz poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne, a także ich późniejszą ocenę prawną wraz z zastosowaną podstawą rozstrzygnięcia, uznając je za prawidłowe i zgodne z obowiązującymi przepisami. Tym samym Sąd odwoławczy przyjmuje argumentację Sądu Okręgowego za własną.

Przede wszystkim Sąd Apelacyjny podziela ten pogląd Sądu pierwszej instancji z którego wynika, że powód nie wykazał aby normatywne przesłanki opisane w art. 417 k.c., art. 417² k.c. oraz art., 24 k.c. zostały spełnione, co też wprost oznacza brak podstaw prawnych do zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia o jakim mowa w art. 448 k.c. Pierwszorzędną podstawą prawną takiego rozstrzygnięcia jest to, że powód wadliwie skoncentrował się na wykazaniu, że sam fakt uszczerbku na jego zdrowiu wystarcza do zasądzenia jemu zadośćuczynienia. Sąd Apelacyjny nie podziela

tego stanowiska apelującego, a w szczególności potrzeby przeprowadzenia postępowania dowodowego na okoliczność istnienia szkody przy jednoczesnym ustaleniu, że działanie pozwanej nie było bezprawne, a pomiędzy jej działaniem a szkodą powoda nie występuje nawet związek przyczynowy.

Odnosząc się do przesłanek roszczenia należy wskazać, że w orzecznictwie przyjmuje się, że przesłankę bezprawności ujętą w art. 417 k.c. należy ujmować ściśle, jako zaprzeczenie zachowania uwzględniającego nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej – z wyłączeniem norm moralnych, obyczajowych, zasad współżycia społecznego. Chodzi tu więc o niezgodność z konstytucyjnie rozumianymi źródłami prawa, czyli Konstytucją, ustawami, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, rozporządzeniami oraz prawem stanowionym przez Unię Europejską. Jednocześnie zauważa się, że nie istnieje jakiś uniwersalny stosunek publicznoprawny pomiędzy państwem a jednostką, lecz raczej wielość takich stosunków. W konsekwencji niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej należy każdorazowo oceniać na podstawie tych norm, które dany stosunek regulują. Oznacza to, że bezprawność musi być każdorazowo ustalana na podstawie norm regulujących określony stosunek publicznoprawny. W tej mierze art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 roku o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego definiuje lokal socjalny wskazując, że należy przez to rozumieć lokal nadający się do zamieszkania ze względu na wyposażenie i stan techniczny, którego powierzchnia pokoi przypadająca na członka gospodarstwa domowego najemcy nie może być mniejsza niż 5 m², a w wypadku jednoosobowego gospodarstwa domowego 10 m², przy czym lokal ten może być o obniżonym standardzie. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego lokal jaki został powodowi przydzielony odpowiada tym kryteriom. Sąd Okręgowy prawidłowo wskazał, że nadaje się on do zamieszkania ze względu na wyposażenie i stan techniczny oraz zapewnia minimum 5 m² powierzchni pokoi na jedną osobę, pomimo że jest to lokal o obniżonym standardzie. Obniżony standard wynika z faktu braku wc oraz łazienki w obrębie lokalu, co jednak nie jest ze strony Gminy przejawem bezprawnego działania, skoro art. 2 ust. 1 pkt 5) możliwość obniżenia standardu przewiduje. Nie ma przy tym racji skarżący wskazując, że obniżony standard oznacza, obniżenie jakości cech parametrów lokalu, a nie ich pozbawienie. Rację ma w tym względzie pozwana argumentując, że osoby mieszkające w apartamentach musiałyby otrzymać taką samą powierzchnię lokalu z takimi samymi cechami, jak apartament który opuszczają, co w żadnej mierze nie odpowiadałoby celowi regulacji zawartej w ustawie o ochronie prawa lokatorów. Nie można pominąć, że przed eksmisją powód mieszkał w dwupokojowym lokalu o powierzchni około 50 m², w którym mieszkało siedem osób. Słusznie też zwrócił uwagę Sąd pierwszej instancji, że mieszkanie zaofiarowane powodowi było dotychczas wykorzystywane jako lokal służący zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych osób. Jego argument dotyczący wykorzystywania budynku, w którym położony jest lokal socjalny, jako pensjonatu lub bursy nie zasługuje na uwzględnienie albowiem z zeznań świadka H. S. wynika, że w budynku znajdują się lokale dwupokojowe, w którym zamieszkują rodziny z dziećmi. Powód podał, że dopiero w dacie wyroku eksmisyjnego oraz eksmisji mieszkał w tym lokalu sam.

Skarżący nie wykazał także, aby jego stan zdrowia stanowił przeciwwskazanie do mieszkania na piętrze. Z jego zeznań złożonych na rozprawie 3 października 2013 roku wynika, że przed eksmisją wykonywał on prace w branży budowlanej tj. murował, tynkował, wykonywał prace ciesielskie, blacharskie, dekarские – a więc wykonywał ciężkie fizyczne prace, przeczące temu w jakim ciężkim stanie zdrowia był pozwany.

Zeznał też, że po eksmisji nie pracował już, bo jego stan zdrowia mu to już uniemożliwił, jednakże sama eksmisja z lokalu została wykonana 21 września 2010 roku, a już 2 dni później asesor komorniczy R. W. spostrzegł dłużnika wykonującego podbitkę na krawędzi dachu, który stał na rusztowaniu na wysokości około 4 metrów. Powyższe okoliczności świadczą o tym, że stan zdrowia skarżącego nie jest taki zły jak on to obecnie prezentuje. Jednocześnie w piśmie z 16 sierpnia 2010 roku skierowanym do (...) S. skarżący wniósł o przyznanie jemu innego lokalu socjalnego z uwagi na uraz kręgosłupa. Tymczasem powód przedłożył jedynie zaświadczenie lekarskie, z którego wynikało, że jest leczony rehabilitacyjnie. W oparciu o tę dokumentację postanowieniem z 2 września 2010 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie, VI Wydział Egzekucyjny stwierdził brak podstaw do nieprzeprowadzenia egzekucji obowiązku dłużnika polegającego na wydaniu i opróżnieniu lokalu. Sąd ten stwierdził, że z zaświadczenia lekarskiego wynika, że pacjent jest leczony rehabilitacyjnie oraz, że zgłosił się na leczenie 20 stycznia 2010 roku. Nie ma mowy tam o ograniczeniach ruchowych czy niemożliwości poruszania się.

Powód zdaje się zapominać, że fakt przydzielenia mu lokalu socjalnego wynikał z faktu niepłacenia przez niego czynszu za dotychczas wynajmowany lokal, co spowodowało, że Gmina została zmuszona wystąpić przeciwko niemu na drogę sądową domagając się zapłaty zaległych świadczeń oraz opuszczenia mieszkania przez niesolidnego najemcę. W takich okolicznościach zaofiarowany powodowi lokal socjalny nie miał zapewnić mu dotychczasowych warunków bytowych, a uchronić go przez bezdomnością, co też powód zdaje się zupełnie stracił z pola widzenia.

Reasumując tę część rozważań należy stwierdzić, że działanie pozwanej Gminy było zgodne z prawem.

Miała ona pełne umocowanie do wszczęcia postępowania egzekucyjnego, dysponowała tytułem wykonawczym, a uwadze powoda umknęło to, że organem egzekucyjnym nie była pozwana, lecz komornik sądowy, nad którym nadzór sprawował sąd egzekucyjny – który zresztą wydawał w sprawie egzekucyjnej orzeczenie.

Pozwana podejmowała ona czynności w oparciu o przepis ustawy, a także w oparciu o prawomocny wyrok orzekający eksmisję powoda z lokalu, za który apelujący nie płacił czynszu. Bezprawność jest równorzędną przesłanką roszczenia opartego na podstawie art. 417 k.c., co też oznacza, że jej brak samoistnie musiał prowadzić do oddalenia opartego na nim powództwa.

Niezależnie od powyższego Sąd Apelacyjny, podobnie jak i Sąd Okręgowy nie dostrzega związku pomiędzy – jak to już wyżej opisano, prawidłowym działaniem Gminy, a uszczerbkiem na zdrowiu jakiego doznał powód. Przede wszystkim należy podkreślić, że schorzenia stwierdzone u powoda są następstwem wypadku komunikacyjnego jakim powód uległ kilkadziesiąt lat temu, a nie są wynikiem bieżących kłopotów mieszkalnych. Sama eksmisja, konieczność przeniesienia się do innego środowiska, do lokalu o obniżonym standardzie jest przede wszystkim wynikiem niepłacenia przez powoda czynszu, a nie skutkiem działań samej pozwanej. Powód powinien zdawać sobie sprawę z tego, że nie może mieszkać w wynajmowanym lokalu nie płacąc za jego wynajęcie. Aktualnie zalega z płatnościami na rzecz pozwanej na kwotę około 7 000 złotych. Powód miał możliwość dobrowolnie opuścić lokal. W ten sposób uniknąłby przykrych konsekwencji postępowania egzekucyjnego. Wzywany, nie uczynił tego jednak, co też oznacza, że jego negatywne przeżycia z tym związane powstały w wyniku jego własnego postępowania, za co pozwana nie może ponosić odpowiedzialności. Tym bardziej, że podczas czynności egzekucyjnych powód w sposób wulgarny i obraźliwy zwracał się do osób dokonujących tych czynności, co też spowodował, że komornik sądowy złożył zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przez powoda przestępstwa.

Ostatecznie zatem przeprowadzenie postępowania dowodowego na okoliczność uszczerbku na zdrowiu powoda nie zmieniłoby kierunku rozstrzygnięcia. Brak związku przyczynowego pomiędzy samym uszczerbkiem oraz brak bezprawności po stronie Gminy oznaczały bowiem, że powództwo powoda powinno ulec oddaleniu. Powołana zatem na tę okoliczność opinia biegłego sądowego nie mogłaby skutkować uwzględnieniem powództwa. Należy też podzielić argumentację Sądu Okręgowego, z której wynika, że problemy zdrowotne powoda są wynikiem wypadku komunikacyjnego jakiego doznał sprzed lat, a nie jego bieżącej sytuacji bytowej. Co więcej, z zeznań doktora M. N. wynika, że świadek zakończył leczenie powoda w latach osiemdziesiątych, a jego wiedza o skutkach uszkodzenia czaszki u wynika z przekazu samego pacjenta, który powoływał się głównie na zaburzenia koncentracji. Stwierdzenie świadka dotyczące tego, że powód powinien korzystać z odpowiednich warunków mieszkalnych zostało wypowiedzialne w związku z potrzebą leczenia po operacji, które miały miejsce kilka, a nawet kilkadziesiąt lat temu. Aktualnie nie ma zaś wątpliwości, że powód nie podlega leczeniu pooperacyjnemu. Stąd też jakkolwiek Sąd Okręgowy nie omówił zeznań świadka M. N. w pisemnym uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia to takie uchybienie nie wpłynęło na ostateczne rozstrzygnięcie tej sprawy.

Dla wyczerpania argumentacji należy wskazać, że powód nie wykazał aby w tej sprawie wystąpiły względy słuszności, które mogłyby uzasadniać przyznanie jemu zadośćuczynienia w oparciu o art. 417² k.c. Pod rozważę należało wziąć brak związku pomiędzy przeżyciami powoda a przydzieleniem jemu lokalu socjalnego. Nawet zaś gdyby taki związek dostrzec to i tak motywów podejmowanego przez powoda działania, jego postępowanie polegające na

nierespektowaniu obowiązków najemcy nie pozwalają przyjąć, że względy słuszności przemawiają za przyznaniem jemu zadośćuczynienia czy też odszkodowania.

Kończąc rozważania w tej części należy podkreślić, że powodowi – jak słusznie rozważył Sąd pierwszej instancji, nie należy się także zwrot kosztów pobytu w Niemczech z uwagi na to, że nie wykazał – opisanych wyżej, przesłanek odpowiedzialności przewidzianych w art. 417 k.c. oraz art. 417² k.c.

Ostatecznie Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zwolnienia powoda od kosztów postępowania za pierwszą instancję. Obowiązek zwrotu kosztów postępowania zgodnie z ogólną regułą odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 § 1 k.p.c.) ma na celu ochronę interesów majątkowych strony wygrywającej, która poniosła nakłady w celu obrony swoich praw. Odstąpienie od tej zasady ze względów słuszności, dopuszczone przez ustawodawcę w art. 102 k.p.c., stanowi rozwiązanie o wyjątkowym charakterze, wymagające proporcjonalnego wyważenia interesów stron postępowania w świetle okoliczności sprawy. Przepis ten wprowadza wyjątek od reguły ponoszenia kosztów postępowania przez stronę przegrywającą na rzecz jej przeciwnika procesowego, częściowo lub całkowicie uniemożliwiając mu rekompensatę nakładów poniesionych w związku z prowadzeniem postępowania. W konsekwencji, regulacja ta nie powinna podlegać wykładni rozszerzającej (tak Sąd Najwyższy w postanowieniach: z 13 października 1976 r., II PZ 61/76, niepubl. oraz z 11 marca 2011 r., II CZ 104/10, niepubl.). Sąd Apelacyjny nie doszukał się takich okoliczności, które wskazywałyby na to, że sytuacja powoda jest szczególna. Należy podkreślić, że sama trudna sytuacja finansowa, a nawet stan zdrowia nie mogą samodzielnie dostatecznie uzasadniać zwolnienia od kosztów postępowania należnych stronie przeciwnej, o ile sam charakter sprawy i okoliczności dotyczące jej przebiegu nie zostaną uznane za szczególne. W tej sprawie powód nie wywiązując się z obowiązków najemcy sam doprowadził do eksmisji go z dotychczas zajmowanego lokalu, a następnie do przydzielenia mu lokalu socjalnego. W takiej sytuacji jego zastrzeżenia do jakości i standardu tego lokalu nie wskazują na to aby zaistniała w tej sprawie okoliczność szczególna, o jakiej mowa w art. 102 k.p.c.

Mając zatem powyższe kwestie na uwadze Sąd Apelacyjny, na zasadzie art. 385 k.p.c., oddalił apelację, o czym orzekł w punkcie I sentencji wyroku.

Sąd Apelacyjny w punkcie II wyroku rozstrzygnął o kosztach pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 6 pkt 6), § 13 ust. 1 pkt 2) i § 2 pkt 3) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz.U. z 2013, poz. 461).

Natomiast w punkcie III wyroku Sąd Apelacyjny rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego należnych stronie pozwanej na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz § 6 pkt 6) i § 13 ust. 1 pkt 2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jedn. Dz.U. z 2013, nr 163, poz. 1349). Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. Miał bowiem na względzie, że powód zapoznał się z uzasadnieniem wyroku i miał możliwość przeanalizowania merytorycznej zasadności jego zaskarżenia. Stąd też powinien liczyć się z obciążeniem go kosztami zastępstwa procesowego strony przeciwnej w razie oddalenia jego apelacji przed Sądem drugiej instancji.

SSA D. Rystał SSA A. Sołtyka SSA E. Skotarczak